

ZAWSZE Z TOBĄ

# tygodnik Podlaski

Nr 33 (464) 14 – 20 sierpnia 2020  
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927  
NAKŁAD 10000 EGZ.

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

TYGODNIKPODLASKI.PL



DOŁĄCZ DO NAS



# REKORDOWA AUKCJA W JANOWIE PODLASKIM



for: prideofpoland.com

## PRIDE OF POLAND 2020 51<sup>ST</sup> EDITION JANÓW PODLASKI

Wyjątkowy Narodowy Pokaz Koni Arabskich i towarzysząca mu aukcja Pride od Poland. Mimo pandemii koronawirusa, podczas tegorocznej aukcji w Janowie Podlaskim osiągnięto najwyższą w całej historii kwotę ze sprzedaży naszych arabsów. Za 10 koni zapłacono blisko 1,6 mln. euro. Najdroższa okazała się 9-letnia siwa klacz Perfinka, za którą zapłacono 1 mln 250 tys. euro. Zacięty bój o czempionkę stoczyli dwaj hodowcy z Arabii Saudyjskiej. Czy atakujący rząd krytycy związani z opozycją w końcu dadzą spokój kolportowanym od lat oskarżeniom i pomówieniom? Czy wycofają się ze swoich słów o upadku stadniny i przeproszą za lata powielania nieprawdziwych informacji?

CZYTAJ | 3





## Wysoka cena piękna – wystawa w Radzynie

### RADZYŃ PODLASKI

7 sierpnia, w „Galerii na Płocie” Radzyńskiego Ośrodka Kultury (ogrodzenie stadionu miejskiego na wysokości ścieżki rowerowej „Bulwar nad Białką”) odbyła się inauguracja wystawy Elżbiety Dzikowskiej pt. „Różne oblicza piękna. Co robią kobiety żeby się podobać?”. Wyjątkowe zdjęcia można oglądać aż do 25 sierpnia.

– Jestem kobietą, nic więc dziwnego, że podczas moich, kilkudziesięciu już letnich podróży po świecie ta problematyka zwróciła moją uwagę. Zwłaszcza dzięki fotografii, która pokazuje lepiej niż słowo jak odmienne są pojęcia piękna na różnych kontynentach, w różnych krajach, w różnych cywilizacjach i klimatach. Starłam się to udokumentować. To nie jest moje tylko spostrzeżenie, ale potwierdzam, że kobiety pragną się podobać. Nie tylko mężczyznom, ale także innym kobietom, a przede wszystkim samym sobie. Ładny wygląd sprzyja dobremu samopoczuciu. Więc kobiety od wieków się stroją, wymyślają coraz to nowe fryzury, noszą biżuterię, malują się, tatuują, zależnie od swoich wzorców kulturowych. W etiopskim plemienu Mursi wkładają sobie w przedzi-



foto: nadesiane/Robert Mazurek

rawioną dolną wargę gliniany krążek, w birmańskim plemienu Padang zakładają na szyję obręcze, w wielu krajach popularne są tatuaże a nawet skaryfikacje. To wysoka cena piękna. Na szczęście, bardziej popularne jest przydawanie sobie urody dzięki biżuterii, która bywa dziełem sztuki ale i amuletem chroniącym przed różnymi dopustami. To, co robią kobiety, żeby się podobać, jest zatem bardzo ważnym przejawem kultury i tradycji, która – o dziwo! – bywa podobna mimo wielkiej niekiedy odległości – powiedziała nam Elżbieta Dzikowska.

RM

## Polał benzyną samochód kolegi

### GM. DRELÓW

Do zdarzenia doszło na terenie gm. Drelów. Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że jego znajomy oblał benzyną należący do niego samochód dostawczy marki Ford i chciał go podpalić. Sprawca polał łatwopalną substancją zarówno karoserię jak też wnętrze pojazdu.

Na miejsce natychmiast skierowani zostali funkcjonariusze. Tam ustalili, iż do zdarzenia doszło w rejonie lokalu, gdzie zaparkowany był Ford. Pokrzywdzony oświadczył, że nie było go podczas zdarzenia. Powiadomiony został o nim przez świadków, którzy uniemożliwili sprawcy dalsze działania. Wartość strat oszacowana została na kwotę 600 zł. Mężczyzna dodał, że do tej pory nie miał ze sprawcą żadnego konfliktu. Nie zna też powodu jego działania.

Będący na miejscu świadkowie wska-



Foto: Polica

zali też miejsce, gdzie przebywać miał „awanturnik”. Okazał się nim 51-letni mieszkaniec gm. Drelów. Mężczyzna był nietrzeźwy. Posiadał też obrażenia ciała. Po opatrzeniu przez lekarza trafił do „policyjnego aresztu”. 51-latek usłyszał już zarzut. O jego dalszym losie zdecyduje sąd. Za popełniony czyn grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

**tygodnik Podlaski**  
BIŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL  
TYGODNIK BEZPŁATNY  
Nakład 10 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

**ADRES REDAKCJI:**  
ul. Francuska 136,  
21-500 Biła Podlaska  
redakcja@tygodnikpodlaski.pl  
**WYDAWCA:** APELLA Spółka Akcyjna  
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia  
**REDAKTOR NACZELNY:** Piotr Filipczyk  
**REKLAMA:**  
reklama@tygodnikpodlaski.pl  
kamil.paszkowski@apella.com.pl  
tel. 695 353 321

## ODPUST U KODEŃSKIEJ PANI

Jak co roku w dniach 14-15 sierpnia w kodeńskim sanktuarium odbędą się uroczystości odpustowe ku czci Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

### KODEŃ

Choć epidemia koronawirusa wszystkim daje się we znaki, całe szczęście nie zagroziła naszej dorocznej najważniejszej uroczystości. Wszyscy pielgrzymi, którzy wezmą udział w odpuscie, muszą pamiętać jednak o przestrzeganiu zasad bezpieczeństwa.

Obchody rozpoczną się w piątek (14 sierpnia) rano powitaniem konnej pielgrzymki. Później odbędzie się msza, droga krzyżowa, procesja maryjna i suma odpustowa, którą poprowadzi Biskup Diecezji Drohiczyńskiej Piotr Sawczuk.

W sobotę (15 sierpnia) dalsza część uro-

czystości. W godzinach nocnych będzie można przyjść na nocne czuwanie u stóp Maryi. Dzień rozpoczną Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Dalej Msze św., o godz. 11.00 modlitwa i złożenie wieńców przy Pomniku Niepodległości na Rynku; procesja z bazyliki na kalwarię i Koronka do Bożego Miłosierdzia. Odpust zakończy różaniec i Apel Maryjny Podlasia połączony z zastąpieniem cudownego obrazu Matki Bożej Kodeńskiej. Jak co roku podczas uroczystości pielgrzymi dziękować będą Maryi za udane zbiory i modlić się o przyszłość naszej Ojczyzny.



Foto: materiały własne

### Plan uroczystości odpustowych:

#### 14 SIERPNI 2020 – PIĄTEK

- 9:00** – Powitanie przed Bazyliką XII Podlaskiej Konnej Pielgrzymki w Hołdzie Kawalerii Rzeczypospolitej
- 12:00** – Msza święta z homilią na rozpoczęcie uroczystości odpustowych (Bazylika)
- 16:00** – Droga krzyżowa (Kalwaria)
- 17:00** – Nieszpory Maryjne (Bazylika)
- 17:45** – Procesja Maryjna z Bazyliki na Kalwarię
- 18:00** – Suma odpustowa pod przewodnictwem JE Ks. Biskupa Diecezji Drohiczyńskiej Piotra Sawczuka (Kalwaria)
- 20:00** – Procesja różańcowa ze światłami (Kalwaria)
- 21:00** – Apel Maryjny Podlasia (Kalwaria)
- 21:45** – Czuwanie modlitewne prowadzone przez Wspólnotę „Guadalupe” z Lublina (Kalwaria)
- 0:00** – Pasterka Maryjna (Kalwaria)

#### 15 SIERPNI 2020 – SOBOTA

- 5:30** – Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny (Bazylika)
- 6:00** – Msza święta z homilią (Bazylika)
- 8:00** – Msza święta z homilią (Bazylika)
- 9:00** – Koronka do Bożego Miłosierdzia (Kalwaria)
- 9:30** – Msza święta z udziałem Przyjaciół Misji Oblackich (Kalwaria)
- 11:00** – Modlitwa i złożenie kwiatów przy Pomniku Niepodległości na Rynku
- 11:45** – Procesja z Bazyliki na Kalwarię
- 12:00** – Suma odpustowa w intencji pielgrzymów pod przewodnictwem JE Ks. Biskupa Diecezji Siedleckiej Kazimierza Gurdy, transmitowana przez Katolickie Radio Podlasie (Kalwaria) – Poświęcenie ziół i procesja Maryjna z Kalwarii do Bazyliki
- 16:30** – Nieszpory Maryjne
- 17:00** – Msza święta z homilią
- 20:30** – Różaniec (Bazylika)
- 21:00** – Apel Maryjny Podlasia i zastąpienie cudownego obrazu Matki Bożej Kodeńskiej. Zakończenie uroczystości odpustowych

## W Piszczacu powstał Klub Seniora

### PISZCZAC

Piszczacu swoje funkcjonowanie rozpoczyna Klub Seniora. Działanie jest realizowane przez gminę Piszczac w ramach projektu „ŻYCIE PASJĄ JEST – utworzenie Klubu Seniora w Gminie Piszczac” W całym projekcie udział weźmie pięćdziesięciu mieszkańców gminy Piszczac zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym w wieku 50+ w tym osoby niepełnosprawne.

Przedsięwzięcie realizowane będzie przez ponad dwa lata. Siedziba Klubu Seniora zostanie ulokowana w budynku przy ul. Spółdzielczej 9. Jest to nieużytkowany budynek starej kotłowni. Jednak do czasu przeprowadzenia niezbędnych prac modernizacyjnych budynku Klubu Seniora realizacja zajęć odbywać się będzie w salach Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Piszczacu. W ramach zadania przewidziane jest przeprowadzenie niezbędnych prac adaptacyjnych oraz zakup wyposażenia w celu zagwarantowania zaplecza do realizacji usług społecznych świadczonych dla społeczności lokalnej miejscu siedziby. Zaku-



Foto: nadesiane/Lukasz Węda

piony będzie sprzęt i wyposażenie dla potrzeb Klubu Seniora.

W trakcie realizacji projektu osoby doświadczone wiekiem będą uczestniczyć m.in. w zajęciach informatycznych, tanecznych, scenicznych fotograficznych, ruchowych czy kulinarnych. Odbędą spotkania z podróżnikami, artystami, czy kulturalne wieczory. Podczas warsztatów prozdrowotnych możliwe będzie skorzystać z diety, kardiologa, fizjoterapeuty a w strefie relaksu masa-

żyta. Ponadto do dyspozycji będą radca prawny i psycholog. Prowadzone zajęcia będą miały także indywidualny charakter świadczonych usług.

Pierwsze spotkanie robocze Klubu Seniora w Piszczacu odbędzie się 18 sierpnia 2020 roku o godzinie 17:00 w siedzibie przy ulicy Spółdzielczej 9. Omówione zostaną zasady funkcjonowania Klubu Seniora oraz harmonogram na najbliższe miesiące. Zapraszamy serdecznie.

ŁW



# Takiej aukcji jeszcze nie było

Mimo pandemii koronawirusa, podczas tegorocznej aukcji w Janowie Podlaskim osiągnięto najwyższą w całej historii kwotę ze sprzedaży naszych arabów. Za 10 koni zapłacono blisko 1,6 mln. euro.

## JANÓW PODLASKI

– Aukcja zakończyła się sukcesem, przede wszystkim organizacyjnym, że to wszystko udało się przeprowadzić, co w czasach pandemii nie jest takie oczywiste. (...) Uzyskaliśmy wynik bardzo satysfakcjonujący, lepszy niż w zeszłym roku” – powiedział minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski po zakończeniu 42 Narodowego Pokazu Koni Arabskich i towarzyszącej mu aukcji Pride of Poland.

### Stadnina w Janowie funkcjonuje i ma się dobrze

Zdaniem ministra Ardanowskiego wyniki aukcji potwierdzają, że „okres bardzo negatywnego krytycznego ocenia polskiej hodowli koni szczęśliwie mamy za sobą”.

– Aukcja potwierdziła, że ten czas takiej smuty, czas przekonania niektórych hodowców kupców na świecie, że hodowla koni w Polsce jest w złej sytuacji, w złym położeniu, w jakimś stanie upadłości, to już chyba wszystko minęło – zauważył minister rolnictwa. Ostatnie lata dla janowskiej stadniny



nie były najłatwiejsze. Nie miało to jednak związku ze złym zarządzaniem czy brakiem profesjonalizmu pracowników, a raczej kolportowaniem nieprawdziwych informacji na ten temat przez polityków opozycji i osób ze środowiska hodowców z nią związaną. Tego-

roczna aukcja udowodniła, że oskarżenia te to w głównej mierze pomówienia nie mające nic wspólnego z rzeczywistością. Od dawna wiedzieli to sami mieszkańcy Janowa, którzy w rozmowie z naszym tygodnikiem od lat mówili, że w stadninie nie dzieje się nic złego, a w każdych kolejnych wyborach licznie popierali PiS.

### Rekordowa aukcja

Na tegorocznej aukcji wystawiono 22 arabów, w większości klacze z państwowych stadnin w Janowie Podlaskim, Michałowie i Białce. Jeden koń został z aukcji wycofany. 11 koni nie znalazło nabywców, nie osiągnęło na licytacji zakładanej przez właścicieli ceny minimalnej i nie zostało sprzedanych.

10 koni sprzedano za łączną kwotę 1 mln 587 tys. euro. Za 95 tys. euro sprzedana została klacz Lawinia ze stadniny w Michałowie. 70 tys. euro wylicyto-

wano za źrebię, które ma się urodzić w marcu przyszłego roku od klaczy Emandoria ze stadniny w Michałowie, a 55 tys. za źrebię, które ma się urodzić w kwietniu przyszłego roku od klaczy Enezja z prywatnej stadniny Falborek Arabians. Konie licytowali kupcy m.in. z Belgii, Szwajcarii, Bahrajnu.

9-letnia siwa klacz Perfinka, którą za 1 mln 250 tys. euro wylicytował nabywca z Arabii Saudyjskiej, w ubiegłym roku wygrała wszystkie czempionaty w USA. Nie było jej podczas aukcji, klacz jest obecnie w USA w dzierżawie, która kończy się 31 sierpnia.

Prezes Polski Klubu Wyścigów Konnych Tomasz Chalimoniuk powiedział,

pić i za ile” – powiedział Chalimoniuk – Sprawdziły się ułatwienia wprowadzone na aukcji, czyli transmisja w internecie i możliwość licytowania przez telefon. Mieliśmy tych kupców przez telefon czterech i to się bardzo dobrze sprawdziło. Perfinka pokazała, że można sprzedać konia, którego nie ma (na miejscu – TP), czyli że jeśli są kupcy na konkretnego konia, to oni nie muszą przyjeżdżać, oglądać – dodał. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku na aukcji Pride of Poland wylicytowano 14 koni za łączną kwotę 1 mln 396 tys. euro. Najwyższą cenę – 400 tys. euro – osiągnęła pięcioletnia, siwa klacz Galerida.



że wynik ten jest szczególnie z jeszcze jednego powodu:

– Ze względu na ograniczenia związane z pandemią, m.in. w podróżowaniu, kupców na aukcji było mniej. Przyjechali ci najbardziej zdeterminowani, czyli ci, którzy mieli już wybrane konie do kupienia, wiedzieli, co chcą, ku-

### Zwycięzcy pokazów

Jak co roku oprócz aukcji Pride of Poland, która tym razem była nazywana przez organizatorów tylko dodatkiem do 42. Narodowego Pokazu Koni Arabskich miał ogromne emocje wzbudziły również pokazy konkursowe.

Najlepszym koniem janowskiego pokazu – Best in show – został roczny ogier Ferrum wyhodowany w stadninie w Michałowie. Ogier ten zdobył też tytuł czempiona Polski ogierów rocznych. Czempionem Polski ogierów młodszych (czyli dwu- i trzyletnich) został Star Farid należący prywatnego hodowcy Wojciecha Parczewskiego, a czempionem ogierów starszych – Empower wyhodowany w prywatnej stadninie Falborek Arabians.

Czempionką polski klaczy rocznych została Mamma Mia z prywatnej hodowli Tomasza Tarczyńskiego. Czempionat polski klaczy młodszych zdobyła Elgarolia ze stadniny w Michałowie, natomiast Czempionką polski klaczy starszych została Pilarosa wyhodowana w stadninie w Janowie Podlaskim, należąca obecnie do prywatnego właściciela.



CYTAT  
TYGODNIA

Podstawowym warunkiem każdej cywilizowanej debaty o tolerancji jest zdefiniowanie granic owej tolerancji. Czy można usprawiedliwić dowolne, nawet najbardziej obrazoburcze zachowanie, walką o swoją wizję świata? Czy cel uświęca środki? Zdecydowanie NIE!

MATEUSZ MORAWIECKI  
Premier RP



## Kim będziemy, jeśli zmuszą nas, byśmy powiedzieli, że „Margot jest kobietą”? Będziemy niewolnikami. Trzeba się bić o człowieczeństwo



JACEK KARNOWSKI  
publicysta, redaktor naczelny tygodnika „Sieci”

„Margot” jest kobietą, i koniec, kropka! Kto sądzi inaczej, ten jest „transfobem”, czyli – jak twierdzą – współczesnym antysemitą. Nie zasługuje na szacunek. Tak naprawdę nie zasługuje na istnienie. Tak samo, jak wcześniej nie zasługiwali chłopi z Wandei, kułacy, wyznawcy Chrystusa, reakcyjniści wszelkiej maści. Czymże jest ta próba

wmówienia nam, że „Margot” jest kobietą? Czymże jest ta próba zmuszenia nas, byśmy powtarzali za nimi: „Margot jest kobietą”? To próba zburzenia podstaw rzeczywistości a słowem. To próba wprowadzenia takiego chaosu, w którym będziemy CAŁKOWICIE BEZBRONNI. Oddamy władzę nad sobą. Staniemy się bezwolną masą, która nie będzie mogła sprzeciwić się nawet najbardziej szalonym, totalitarnym pomysłom. Bo jak można się sprzeciwić mając zasznurowane usta? Nie mając słów? Być może nadchodzi czas, w czasie którego – tak jak za najtwardszego komunizmu – będzie możliwy jedynie samotny, heroiczny sprzeciw. Ale jeszcze nie nadszedł. Jeszcze możemy walczyć, stawiać opór. Trzeba to zrobić,

broniąc spraw podstawowych: związku między słowem a rzeczywistością. Związku między rozumem a myślą. Broniąc prawa do nazywania po imieniu. Broniąc naszych umysłów przed tą wielką manipulacją. Wielki walec wjechał do Polski, i chce zgłajchszaltować wszystko według nowego totalitarnego wzoru. To są potężne siły, nienawidzące wolności, rodziny, wiary, patriotyzmu. Siły, które chcą produkować ludzi poranionych, nieszczęśliwych, niezdolnych do samodzielnego życia, do niezależnego działania. Chcą produkować ludzi, o których marzył orwellowski Wielki Brat. Trzeba się bić o nasze człowieczeństwo. Trzeba się bić o każdy kamień. Do końca. Bo kim będziemy, jeśli zmuszą nas, byśmy powiedzieli, że „Margot jest kobietą”? Będziemy niewolnikami.

## Dlaczego tęcząca rewolucja idzie z takim impetem? Bo oddaliśmy popkulturę lewicy



MARZENA NYKIEL  
dziennikarka, autorka książek, redaktor naczelna portalu wPolityce.pl

Media, firmy producenckie, agencje artystyczne, firmy fonograficzne, wydawnictwa, instytucje kultury, festiwale, teatry, organizacje pozarządowe – wszystkie te przestrzenie są dziś zdominowane przez wyznawców lewicowo-liberalnego nurtu. Biznes hojnie wspiera kulturalno-lewicowe inicjatywy, a strona konserwatywna pozostaje daleko w tyle. I choć przez lata właśnie ten nurt był uprzywilejowany przez lewicowe i liberalne rządy, rośnie w siłę także za rządów prawicowych. Neomarksistowskie autorytety objęły panowanie nad stanem umysłu polskiej młodzieży. Konserwatywnej alternatywy wciąż nie ma. Czas wreszcie podjąć działania, które pozwolą popkulturę odzyskać. Jesteśmy spóźnieni o co najmniej dwa pokolenia. Kolejne fale oburzenia po manifestacjach poparcia dla postulatów środowisk LGBT+ zatrzymują się w tym samym martwym punkcie. Nie wyciąga się wniosków, nie analizuje się sytuacji, nie myśli się o strategii ani nie szuka pomysłów na odbicie zawłaszczanej przez lewicę kultury. Brakuje myślenia całościowego i długofalowego. Nie ma współpracy,

zjednoczenia sił, wspólnego szturmu w dobrej sprawie. Są działania rozproszone, punktowe i w efekcie słabe. I choć prawica jest przy władzy już drugą kadencję, choć przeznaczają potężne środki finansowe na kulturę, nadal jesteśmy bezbronni. Młodzież porywana jest przez swoje muzyczne, filmowe i modowe autorytety w świat, dla którego wciąż nie ma konserwatywnej alternatywy. Zapytano kiedyś Jerzego Owsiaaka, dlaczego na Woodstocku nie ma przedstawicieli polskiej prawicy. Co odpowiedział? – Zróbcie swój festiwal i zapraszajcie kogo chcecie. My zapraszamy tych, którzy mieszczą się w filozofii naszego spotkania... Trudno odmówić mu racji. Lewicowa popkultura budowana pieczołowicie przez lata ma swoją siłę przekazu i w żaden sposób nie ustąpi. Z roku na rok jest coraz silniejsza i jak na razie bezkonkurencyjna. Karmi młodych ludzi antykatolicką, tęcząca narracją i wyznacza im rewolucyjne cele. Młodzi artyści wchłaniani są przez nią błyskawicznie. Dobrze wiedzą, że szanse na zrobienie kariery mają tylko wtedy, gdy popłyną z nurtem. Jeśli uderzą w nuty patriotyczno-katolicko-narodowe, zostaną wypluci przez mainstream. Niewielu ma siłę, by się temu oprzeć. To samo dotyczy doświadczonych twórców, ale i szefów instytucji kultury. Lewica robi wszystko, by dyrektorami teatrów, muzeów czy filharmonii byli ich przedstawiciele. Tylko wtedy będą przecież w stanie narzucić odpowiedni przekaz. Konserwatyści są więc regularnie sekowani. W efekcie

mamy repertuary obfitujące w takie dzieła jak „Kłątwa”, „Do Damaszku” czy inne eksperymentalne interpretacje. Ale to nie wszystko. Dzieje się coś znacznie bardziej niebezpiecznego. Instytucje państwowe, które powinny zadbać o zagospodarowanie konserwatywnych artystów, promują twórców lewicowych. Powstają oczywiście pojedyncze inicjatywy, filmy, wystawy czy koncerty, ale to wszystko ginie. Nie ma spójnego, przemyślanego systemu tworzenia popkultury. Nie ma myślenia długofalowego, strategicznego. Można odnieść wrażenie, że bożek oglądalności zawładnął myśleniem decydentów. Wolą odgrzewać bez końca stare, zagraniczne przeboje, niż budować nowy nurt, uwolnić nową energię, zagospodarować nowe talenty. Odtwórczość i banał wygrywiają z dziejową odpowiedzialnością za odbicie popkulturowego przekazu, za wykreowanie nowego, silnego nurtu. Zenek Martyniuk z prymitywną treścią discopolowych rąbanek nie wypełni kulturotwórczej roli, jaka jest fundamentalnym wyzwaniem obecnych czasów. To ostatni moment na oprzytomnienie. Czas postawić na mocną, atrakcyjną kulturę. Taką, która pociąga, podnosi i formuje. Taką, która porywa młodych ludzi, daje im mądre autorytety. Wystarczy już tych banalnych wymówek, że skazani jesteśmy na lewicową kulturę, bo taki jest mainstream, bo takie jest finansowanie. Od kilku lat pieniądze i media są po stronie konserwatywnej. Nie wolno tego zmarnować. Grzech zaniechania w tej kwestii jest grzechem śmiertelnym.

*Marcin Gortata*  
#13



Kasa Stefczyka wspiera  
Fundację Marcina  
Gortata MG13





# KAPELANOWI „SOLIDARNOŚCI” W ROCZNICĘ MĘCZEŃSKIEJ ŚMIERCI

12 października 2014 r., w 30. rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki, przy kościele Świętej Trójcy w Radzynie odsłonięty został pomnik Błogosławionego. Miejsce to jest nieprzypadkowe, ponieważ tam właśnie spotykali się w 1980 r. działacze, którzy tworzyli struktury radzyńskiej „Solidarności”.

fot. nadstawane/robert mazurek

## RADZYŃ PODLASKI

Inicjatywa budowy pomnika narodziła się w gronie byłych i obecnych członków NSZZ „Solidarność”. Komitetowi jego budowy przewodniczył szef radzyńskiego związku Jerzy Bednarczyk, a w jego skład wchodził: poseł Jerzy Rębek, prezes RaSIL i radny powiatowy Józef Korulczyk, wójt gminy Radzyń Wiesław Mazurek, przewodniczący rady gminy Janusz Golec, członek radzyńskiego zarządu NSZZ „Solidarność” Elżbieta Pietraszek, radny i członek NSZZ „Solidarność” Adam Adamski, Jerzy Woźniak i Andrzej Dzięga z zarządu RaSIL. Budowa pomnika została sfinansowana z datków przekazanych przez mieszkańców Radzyna, powiatu radzyńskiego oraz daru Fundacji Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”. Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika bł. ks. Jerzego Popiełuszki odbyła się 12 października 2014 r. (choć na pomniku widnieje data 19 X 2014 R.). Poprzedziła ją msza święta koncelebrowana przez proboszczów radzyńskich parafii: ks. prał. Romana Wiszniewskiego, ks. kan. Andrzeja Kieliszka, ks. Henryka Ocha oraz kapelana Regionu Środkowo-Wschod-



nego NSZZ „Solidarność” ks. kan. Zbigniewa Kuzio. Monument odsłonił związkowiec – przewodniczący Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” Marian Król i Jerzy Bednarczyk, natomiast jego poświęcenia dokonał ks. kan. Zbigniew Kuzio. Autorem radzyńskiego pomnika ks. Jerzego Popiełuszki jest Dariusz Gamracy z Bud Łańcuckich (woj. pod-

karpackie). Wykonany został on w całości z piaskowca. Przedstawia Błogosławionego w postawie stojącej, ubranego w sutannę i komżę. W prawej ręce trzyma krzyż, natomiast lewą ma ułożoną na piersi. U stóp ks. Jerzego wyryte zostały słowa św. Pawła z Listu do Rzymian (rozdział 12, wers 21): ZŁO DOBREM / ZWYCIĘŻAJ. Jeszcze poniżej przeczytamy: BŁOGOSŁAWIONY / KS. JERZY / POPIEŁUSZKO / 1947-1984 / . Z kolei na cokole znajduje się nastę-

pująca sentencja: KAPELANOWI / SOLIDARNOŚCI / W XXX ROCZNICĘ / MĘCZEŃSKIEJ ŚMIERCI / MIESZKAŃCY / ZIEMI RADZYŃSKIEJ / 19 X 2014 R. / .



### 62. część cyklu Cudze chwalicie, swoje poznajcie...

...autorstwa Roberta Mazurka, znanego animatora kultury i działacza społecznego, obecnie szefa Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

# GRAMY ZESPOŁOWO



KASA STEFCZYKA

PARTNEREM



kasastefczyka.pl  
801 600 100  
(koszt wg taryfy operatora)

REKLAMA





# HISTERIA MAS

Nowa ideologia forsowana przez pokolenie woke już tak głęboko przeniknęła do świadomości społecznej, że wszystko ulega przeformułowaniu. Wszystko nagle dotyczy rasy, orientacji seksualnej, płci.

## ŚWIAT

Na fali protestów Black Lives Matter amerykańskie miasto Seattle przeprowadziło szkolenie dla białych pracowników: „Przerwanie zinternalizowanej wyższości rasowej i białości” (Interrupting Internalized Racial Superiority and Whiteness). Opłacani z pieniędzy podatników trenerzy zachęcali uczestników do „pozbycia się poczucia komfortu”, „gwarancji bezpieczeństwa fizycznego”, „kontroli nad otoczeniem”, „statusu społecznego” oraz „relacji z innymi białymi ludźmi”. Tymi, którzy „krzywdzą czarnych” i są pozbawieni „humanizmu”. Gdy kilku uczestników kursu zaczęło powątpiewać w swoją „białość”, bo ma arabskie lub żydowskie korzenie, zostali poinformowani, że się dawno „zasymilowali” i teraz są bielsi niż biali. Celem szkolenia było – jak donosi lokalny dziennikarz Christopher F. Rufo – „pozbycie się swojej białości poprzez przyznanie się do udziału w systemie białej supremacji” oraz „kajanie się przed czarnymi, a także rdzennymi mieszkańcami USA”. Wystarczyło „przyznać się do rasizmu” i „przestać zachowywać się jak biały” (czytaj: zniechęcić samego siebie), by móc nadal pracować dla miasta. Szkolenie było oczywiście głęboko rasistowskie. Biali ludzie, określane na podstawie ich koloru skóry jako „z założenia źli”, mieli zostać przeprogramowani tak, aby nie stawiali oporu w przypadku fizycznego zagrożenia lub radykalnego pogorszenia się ich sytuacji życiowej. Są biali, więc na nic innego nie zasługują. Antyrasizm nowej lewicy przyjmuje oczywiście różne postacie – jest obalanie pomników, czyli wymazywanie materialnych świadectw przeszłości, cenzurowanie książek, filmów, utworów muzycznych. Swoista „tabula rasa”. Jesteśmy pierwsi, przed nami nie było nic. Stworzymy pustkę wypełnimy ją nową treścią. Naszą treścią. A jaka to treść? Píše o tym w swojej książce „Szaleństwo tłumów” (The Madness of Crowds) wicenaczelny brytyjskiego pisma „The Spectator” Douglas Murray.

## NOWA IDEOLOGIA

„Przez ostatnie ćwierćwiecze załamały się wszystkie wielkie narracje. Jedna za drugą zostały odrzucone, stały się niepopularne lub niemożliwe do pod-



Na fot. Trocki w rękach niemieckich studentów. Neomarksistowski "marsz przez instytucje" w drugiej połowie lat 60. XX wieku skutkowało dobraniem się radykałów do instytucji uczelnianych, będących odtąd rozsądnymi lewicowej ideologii...

trzymania. Najpierw upadła religia, potem sekularne ideologie. W ostatniej części XX w. weszliśmy w erę postmodernizmu, pełną sceptycyzmu wobec wszystkich wielkich narracji. Ale natura nie znosi próżni, w próżnię postmodernizmu zaczęły więc wchodzić nowe idee – twierdzi Murray. Stanowią one jego zdaniem odpowiedź na pytanie zachodniego człowieka, co ma zrobić ze swoim życiem poza bogaceniem się i bawieniem, ile się da. „Ma on toczyć kolejne bitwy, angażować się w jeszcze bardziej zażarte kampanie i stawiać jeszcze bardziej niszowe żądania. Nowym sensem życia jest prowadzenie nieustającej wojny prze-

ciwko wszystkim znajdującym się po złej stronie jakiegoś zagadnienia, które dopiero co uległo redefinicji” – czytamy w „Szaleństwie tłumów”. Chodzi o wprowadzenie nowej metafizyki do naszych społeczeństw. Nowej religii. „Po zapaści finansowej w 2008 r. do mainstreamu zaczęły przenikać idee, które wcześniej pokutowały gdzieś na marginesie świata akademickiego. Ich atrakcyjność jest łatwo wytłumaczalna. Niby dlaczego pokolenie, które nigdy nie zakumuluje kapitału, miaoby szczególnie kochać kapitalizm?

To, że pociąga je ideologia, która obiecuje zlikwidowanie nierówności, nie tylko w ich życiu, ale na świecie, jest

zupełnie zrozumiałe. Interpretacja świata poprzez pryzmat sprawiedliwości społecznej, grup tożsamościowych i interseksjonalizmu to najbardziej obszerna i odważna próba podjęta od chwili zakończenia zimnej wojny, by stworzyć nową, całościową ideologię” – przekonuje Murray. Według niego polityka tożsamościowa „atomizuje” społeczeństwo, dzieli je na różne grupy interesów – według płci, rasy, seksualnych preferencji itd. Te cechy uchodzą przy tym za jedyne liczące się atrybuty ich posiadaczy i niosą ze sobą pewną wartość dodaną. Choćby „większą wiedzę moralną”, która ma być automatyczną cechą kobiet, osób homo-

seksualnych i czarnych i wynikać z ich statusu ofiar. Nie bez powodu – dowodzi Murray – tak wiele osób rozpoczyna dziś zadanie od: „Mówiąc jako... (gej, kobieta, trans)”. Trzeba być po właściwej stronie. Dlatego należy zdemontować pomniki tych, którzy choć już dawno martwi, a w niektórych przypadkach dawno zapomniani, znaleźli się kiedyś nie po tej stronie, co trzeba. W imię dobra przyszłych pokoleń.

## WALKA „PRZEBUDZONYCH”

A walka tzw. pokolenia woke (przebudzonych) postępuje w zatrważającym tempie. Pojęcia takie jak LGBTQ czy transfobia niecałe dwie dekady temu prawie w ogóle nie były używane, dziś są mainstreamem. Po nich pojawiły się słowa mające wymusić przestrzeganie nowych zasad poprawności politycznej w przestrzeni publicznej, jak „triggered” (rozsierdzony), „offended” (oburzony) czy „safe space” (bezpieczna przestrzeń). W konsekwencji liczba Amerykanów, którzy uważają rasizm za „wielki problem” – pisze Murray – podwoiła się w latach 2011–2017. Na liście bestsellerów „New York Timesa” od wielu tygodni utrzymuje się książka Robin DiAngelo „Biała kruchość” (White Fragility), w której autorka, wykładowczyni uniwersytetu w Seattle, utrzymuje, że „rasizm występuje tylko u białych”, a stosunki rasowe w USA nie są wcale skomplikowane, tylko proste: biali ludzie to rasistowski kolektyw, a czarni to jego ofiary. Kolejnym bestsellerem na liście „NYT” jest książka Ibrahima X. Kendiego, czołowego badacza polityki rasowej i dyskryminacyjnej w Ameryce. Kendi przekonuje, że z rasową dyskryminacją da się tylko walczyć za pomocą dyskryminacji. Jedynym lekiem na obecną dyskryminację jest przyszła dyskryminacja, a na przeszłą obecna. Kendi w przeciwieństwie do DiAngelo uważa jednak, że czarni mogą być rasistami. Są nimi zawsze wtedy, gdy nie wspierają antyrasistowskich ideałów forsowanych przez pokolenie woke. Nowa ideologia już tak głęboko przeniknęła do świadomości społecznej, że wszystko ulega „przeformułowaniu” (reframing). Wszystko nagle dotyczy rasy, orientacji seksualnej, płci. I tak w „New York Timesie” ukazał się – jak pisze Dou-





rot. Miami Police Department

zaczęło się od nowa – i nadal kręci się wokół rasy, płci i równouprawnienia mniejszości seksualnych. Jak zaznacza Douglas Murray, „jeszcze dekadę temu nikt nie popierał homomażeństw, nawet organizacje LGBT. Teraz stało się to fundamentalną wartością nowoczesnego liberalizmu” – czytamy na łamach „Szaleństwa tłumów”.

## ŚW. GRZEGORZ NA EMERYTURZE

Zdaniem Murraya to, co zaczęło się jako uzasadniona walka o prawa obywatelskie, poszło zwyczajnie „za daleko”. Wojownicy o sprawiedliwość społeczną cierpią na „syndrom św. Grzegorza na emeryturze” – wszystkie smoki pokonane, wciąż przemierzają stopy w poszukiwaniu kolejnych walk do stoczenia. A ponieważ nie znajdują już smoków, w końcu zaczynają wymachiwać mieczem w powietrzu, walcząc z tymi, które istnieją tylko w ich wyobraźni. Tak powstają coraz nowe barykady, dawno po zakończeniu postępowej rewolucji lat 60. Mamy publiczne deklaracje lojalności wobec „sprawy”, zniszczone kariery i życia za złamanie zasad poprawności politycznej, jak ta chemika, dr. Tomáša Hudlickiego z kanadyjskiej Brock University. Został on publicznie ukrzyżowany za to, że 30 lat temu napisał w naukowym piśmie „Angewandte Chemie”, iż zatrudniając naukowców, uczelnie powinny się, szczególnie w dziedzinie nauk ścisłych, kierować umiejętnościami kandydatów, a nie ich pochodzeniem etnicznym czy płcią. Artykuł został wycofany z archiwum, a redakcja pisma przeprosiła publicznie za jego publikację. Podobnych przykładów jest tak wiele, że trudno by było je tu wszystkie wyliczyć. Jednocześnie w grupie domniemyanych ofiar dochodzi do kolejnych podziałów i zaczynają one walczyć między sobą – o to, czyja krzywda jest większa i kto z nich ma moralną słusność. Kilka lat temu, gdy ruch trans na dobre zadomowił się w debacie publicznej, część środowiska lesbijek zaczęła kontestować prawa osób trans, twierdząc, że grupa ta ma „ukrytą agendę” – jak pisze Angela Pattatucci Aragón w swojej książce „Kwestionowanie norm lesbijskich” (Challenging Lesbian Norms) – a jest nią zniszczenie „świata lesbijek jakiego znamy”. W kulturze woke wszyscy chcą być ofiarami, a jednocześnie bohaterami – tymi, którzy zabili kolejnego smoka. Dzięki mediom społecznościowym i jednym, i drugim można się stać w ułamek sekundy. Pokazał to aż nader dobitnie ruch #MeToo.

## LOGIKA FASZYZMU

Według francuskiego filozofa Alaina Finkielkrauta dzisiejszy antyrasizm to „komunizm XXI w.”, gdzie wstyd za bycie białym zastąpił burżuazyjne wyrzuty sumienia. Jednocześnie wszyscy zachowują się tak, jakby kwestia antyrasizmu i wszystkie inne sporne kwestie, które pojawiły się w toku powstania kultury woke, były przedmiotem konsensusu, że wszyscy zgadzamy



rot. Jakub Maciejewski/Fratrnia

**Nie możemy mieć złudzeń. Choroba tocząca chory poprawnością "Zachód" zaczyna rozlewać się i na Polskę**

się, iż rasizm jest wszechobecny i zły, a jego źródłem jest „biały przywilej”, ta nieznośna skłonność białych do okradania „brązowych ciał” (Ta-Nehisi Coates). A to zwyczajnie nieprawda. Jak pisze konserwatywny amerykański publicysta i politolog Jonah Goldberg w książce „Liberalny faszyzm” – li-

oraz nie sprzeciwiać się rzeczom, wobec których czujemy silny wewnętrzny sprzeciw, jak podawanie dzieciom blokerów hormonów, by nie przechodziły przez pokwitanie. [...] Oczekiwanie, że będziemy wierzyć w to, w co wierzyć nie potrafimy, ma w sobie coś niesłychanie poniżającego i niszczącego

## Antyrasizm nowej lewicy przyjmuje różne postacie – jest obalanie pomników, czyli wymazywanie materialnych świadectw przeszłości, cenzurowanie książek, filmów, utworów muzycznych, niszczenie karier i życia za złamanie obowiązujących zasad poprawności politycznej.

beralna lewica twierdzi, że eksperci i naukowcy wiedzą, co robić, już wypracowali definicję oraz plan działań, a więc czas debatowania się skończył. „To – przekonuje Goldberg – „choć w miłej i bardziej strawnej formie, jest logika faszyzmu”. Tymczasem osiągnięcie konsensusu w tak złożonych kwestiach, jak płeć czy orientacja seksualna, jest niemożliwe. Zawsze będą przedmiotem sporu, ponieważ dotyczą sfery normatywnej. Dlatego – jak przekonuje Douglas Murray – równość rasowa, prawa mniejszości oraz prawa kobiet to bardzo niestabilne fundamenty nowej moralności i metafizyki. „Tworzą bazę ogólnego szaleństwa” – uważa publicysta. „Każe nam się wierzyć w rzeczy, które są niewiarygodne

duzę (jak teza, że nie ma różnicy między homo a heteroseksualizmem, mężczyznami a kobietami) i prowadzi do zatracenia, do szaleństwa tłumów” – podkreśla Murray. Pozostaje pytanie, czym to może się skończyć? Zdaniem wicenaczelnego „The Spectator” coraz większą „atomizacją”, wściekłością i przemocą. Przyszłością, gdzie odpowiedzią na rasizm będzie rasizm, a na dyskryminację pćciową – dyskryminacja pćciowa. Ale przede wszystkim reakcją – tzw. większość w końcu się przebudzi, a wtedy cofnie wszystkie postępowe osiągnięcia, także te wywalczone słusnie.

**ALEKSANDRA RYBIŃSKA**

Cały artykuł zamieszczony w tygodniku Sieci nr 33/2020

...dziś wyedukowani przez nie następcy prowadzą wojnę ze społeczeństwem w ramach tzw. „politycznej poprawności”, szaleństwa, którego końca nikt nie jest w stanie przewidzieć – na zdjęciu zniszczony pomnik Krzysztofa Kolumba w Miami

glas Murray – artykuł czarnego autora z pytaniem w tytule: „Czy moje dzieci mogą się przyjaźnić z białymi ludźmi?”, a w jednej z brytyjskich gazet artykuł o rosnącej liczbie wypadków drogowych był zatytułowany: „Ulice projektowane przez mężczyzn zabijają

kobiety”. Na istniejące już podziały zostały nałożone kolejne. W chwili gdy się wydawało, że prawa osób LGBTQ, kobiet i mniejszości etnicznych zostały zabezpieczone (długim marszem ruchu '68 przez instytucje), a walka o prawa obywatelskie dobiegła końca, wszystko



# Obroniliśmy naszą wolność

Dokładnie sto lat temu Polska obroniła Europę przed bolszewizmem.

## POLSKA

15 sierpnia, dzięki pomocy Matki Bożej, geniuszowi strategicznemu Józefa Piłsudskiego i generała Rozwadowskiego, doskonałej pracy naszych wywiadców i ofiarności polskiego żołnierza Polacy zwyciężyli w Bitwie Warszawskiej uważanej za jedną z tzw. bitew, które zmieniły losy świata. Gdyby nie to zwycięstwo, wielce prawdopodobne jest, że Armia Czerwona dotarła by do Niemiec, gdzie przecież już trwała rewolucja, a stamtąd rozniosła komunizm do Francji, Hiszpanii, Włoch i innych państw naszego kontynentu. Świat jaki znamy nigdy by nie zaistniał, a bolszewizm przyniósłby Europie, to co tak świetnie pokazał w Związku Sowieckim: terror, głód, inwigilację i niewolniczą pracę w łągach.

### Biała Podlaska obroniła Warszawę?

Mówiąc o wiktoryi 1920 roku zazwyczaj wspominamy o Warszawie, ale trzeba pamiętać, że nasz region również był teatrem działań wojennych. W pierwszych dniach sierpnia bohaterski opór polskich wojsk w bitwie pod Białą Podlaską związała siły Tuchaczewskiego rozszerzając front i dając stolicy czas do przygotowania się do obrony i kontrnatarcia. Bitwy o Białą Podlaską trwały 5 dłu-



Piechota polska w marszu na front przed bitwą warszawską

gich dni i choć ostatecznie miasto zostało zdobyte przez Armię Czerwoną, co dotkliwie wspominali później jego mieszkańcy, udało się opóźnić pochód bolszewików.

Biała Podlaska, która przez kilka dni wiązała siły wroga, stała się też miejscem koncentracji polskich wojsk. Dowództwo mając świadomość, że w związku z przeważającą siłą wroga miasta nie da się utrzymać, 8 sierpnia skierowała wojska do obrony Warszawy. We wspomnieniach żołnierzy, którzy bronili stolicy Południowego Podlasia możemy przeczytać, że z uwagi na brak taboru kolejowego, część oddziałówjechała na dachach wagonów. 9 sierpnia

bolszewicy zajęli miasto, ale cenny czas został kupiony. Choć wcześniej bolszewicy w krótkim czasie przemierzali 400 kilometrów, po przekroczeniu Bugu ten marsz został spowolniony.

### Kontrnatarcie i odbicie Międzyrzecza Podlaskiego i Białej Podlaskiej

15 sierpnia załamało się natarcie na Warszawę. Bo nie udanej próbie zdobycia stolicy i ataków z flanki wojsk polskich bolszewicy zostali zmuszeni do odwrotu. Już 17 sierpnia armia Tuchaczewskiego straciła o zaopatrzenia i ewakuacji – szosę Warszawa-Brześć-Mińsk i weszła na trakt Stanisławów-Węgrów-Boćki-Bielsk odchylając kierunek wycofywa-



nia na północ, by uniknąć uderzenia polskiego od południa. Tymczasem wojska Piłsudskiego w ekspresowym tempie przesuwały się na Wschód. Jeszcze 17

sierpnia odbito Mińsk Mazowiecki, Siedlce, Międzyrzec Podlaski oraz Białą Podlaską. Południowe Podlasie było wolne. Polska ocalona.

PF

## Czas na zmiany w życiu?

**Remont pokoju dorastającego syna czy może upragniona zmiana wystroju salonu? Nowy samochód, a może wymierzony kurs? Zaczniij działać!**

W naszym życiu następuje wiele przełomów. Czasem to kwestia kolejnych okrągłych urodzin, innym razem impuls od przyjaciół lub widok naszego dziecka, które jakby z dnia na dzień stało się nastolatkiem. Czujemy wtedy, że pora coś zmienić.

### 1. Czego potrzebujesz?

Chodzi o kwestie materialne czy może chcesz się znów rozwinąć? Czasem wystarczy zmiana aranżacji mieszkania, by poczuć się lepiej. Ale są momenty w życiu, gdy tylko gruntowna zmiana coś naprawdę... zmieni.

### 2. Wyznacz konkretny cel

Powinien być jak najbardziej szczegółowy, żeby ustalić plan działania. Opisz dokładnie, po czym poznasz, że osiągnąłeś swój cel.

### 3. Określ czas i sposób

Wyznacz termin realizacji. To zmobilizuje Cię do działania. Jeżeli masz już dość czekania, pamiętaj, że możesz skorzystać z pożyczki. Najważniejsze, by wybrać taką o jak najlepszych

parametrach. Pożyczka Zarafka w Kasie Stefczyka to jedynie 25 zł miesięcznej raty za każdy pożyczony 1000 zł. Taka kwota z pewnością nie obciąża zbyt domowego budżetu. Jej RRSO wynosi 7,23%, a prowizja to absolutnie 0 zł. W dodatku Pożyczka Zarafka została wyróżniona tytułem **Dobra Marka 2019**.

### Dlaczego jeszcze warto wziąć pod uwagę to rozwiązanie?

- wystarczy zadzwonić, żeby złożyć wniosek
- już po 15 minutach masz wstępną informację od Kasy
- z pieniędzy możesz korzystać nawet tego samego dnia

Pożyczasz:	Miesięczna rata:
1000 zł	25 zł
2000 zł	50 zł
3000 zł	75 zł
4000 zł	100 zł



## Już teraz złóż wniosek!

Weź pożyczkę bez wychodzenia z domu!

- Zadzwoń do placówki lub pod nr 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)
- Złóż wniosek na [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl)

Pożyczka Zarafka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Klientów nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Pożyczkę bez wizyty w placówce mogą otrzymać Członkowie Kasy Stefczyka. Konto oznacza rachunek płatniczy. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 10.04.2020 r. dla Pożyczki Zarafka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł) wynosi 7%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 7,23%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 23,95 zł oraz ostatnia, 48. rata: 23,87 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1149,52 zł, w tym odsetki: 149,52 zł.

**KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*